

# Czym jest prawda? - Numer jeden

*Ramy prawdy: Objawienie, prorocze paralele i Alfa i Omega*

Jeff Pippenger

2023-08-05

Zanim zajmiemy się kwestią, czym jest prawda, zauważmy, że rozpoczęliśmy to studium od pierwszych trzech wersetów pierwszego rozdziału Księgi Objawienia, a następnie dodaliśmy artykuł o Eliaszu. Kilka celów tych studiów to: rozpoznanie roli Stanów Zjednoczonych w prorocत्वach, przybliżenie przesłania Objawienia Jezusa Chrystusa, rozpoznanie roli proroków jako symboli ludu Bożego oraz rozważenie tego, co oznacza, że Jezus jest Alfą. Wykazaliśmy, że pierwsze trzy wersety Księgi Objawienia są zgodne i spójne z ostatnimi wersetami tej księgi i że w obu przypadkach, na początku i na końcu, Jezus przedstawia się jako Alfa i Omega, Początek i Koniec, Pierwszy i Ostatni.

Posłużyliśmy się krótkim omówieniem Eliasza w drugim studium, aby wykazać, że początkowe wersety Biblii są zgodne z końcowymi wersetami zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu, a ponadto, że początkowe wersety Nowego Testamentu również są zgodne z początkiem lub zakończeniem Biblii — niezależnie od tego, jak zechcesz ją rozpatrywać: jako całość czy jako dwa Testamenty.

Kolejny punkt, który staramy się rozwinąć, to zrozumienie, że Boskość działała, by na przestrzeni dziejów stopniowo objawiać Bóstwo. Dlatego zauważyliśmy, że w miarę jak postępuje biblijny motyw historii przymierza, Bóg krok po kroku objawiał coraz więcej ze swego charakteru poprzez symbolikę swoich rozmaitych imion. Wszechmogący Bóg przemówił do Abrahama i ten sam Bóg przemówił do Mojżesza, lecz oznajmił Mojżeszowi, że odtąd Jego imię ma być znane jako Jehowa. Potem, gdy przyszedł Chrystus, przedstawił się imieniem nieznanym w Starym Testamencie, poza jednym użyciem tego imienia przez Babilończyka w trzecim rozdziale Księgi Daniela. Jezus nie tylko wskazał, że jest Jednorodzoną od Ojca, lecz w tej konkretnej historii przymierza określił siebie także jako Syna Człowieczego. Bóg nadał też adwentyzmowi millerowskiemu imię, gdy zawarł przymierze na początku adwentyzmu.

„Czy w tym czasie, gdy jesteśmy tak blisko końca, staniemy się w praktyce tak podobni do świata, że ludzie będą na próżno szukać ludu, który Bóg nazwał swoim? Czy ktokolwiek zaprzeda nasze odrębne cechy jako ludu wybranego przez Boga za jakąkolwiek korzyść, którą może dać świat? Czy przychylność tych, którzy przestępują Prawo Boże, będzie uważana za rzecz wielkiej wartości? Czy ci, których Pan nazwał swoim ludem, mają sądzić, że istnieje jakakolwiek moc wyższa niż wielki JA JESTEM? Czy będziemy się starać wymazać wyróżniające nas zasady wiary, które uczyniły nas Adwentystami Dnia Siódmego?”  
Ewangelizacja, 121.

Nazwę Adwentystom Dnia Siódmego nadał Pan, a Siostra White często określa Adwentystów jako „nazwany lud Boży”. „Denominated” znaczy „być nazwanym”. Jedynymi dwoma kościołami, które Siostra White identyfikuje jako nazwany lud Boży, są starożytny Izrael i współczesny Izrael.

Dlatego, w miarę jak posuwamy się naprzód w naszym studium Księgi Objawienia, sugeruję, że „nowe imię”, które zostaje objawione Filadelfianom, przedstawionym także jako sto czterdzieści cztery tysiące, stanowi znaczną część proroczej tajemnicy odpieczętowanej tuż przed zamknięciem czasu próby.

Temu, kto zwycięża, uczynię go filarem w świątyni mojego Boga i już więcej z niej nie wyjdzie; i wypiszę na nim imię mojego Boga oraz imię miasta mojego Boga, nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba od mojego Boga; i wypiszę na nim moje nowe imię. Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów. Objawienie 3:12, 13.

Ostatnie przesłanie ostrzegawcze to przesłanie Objawienia Jezusa Chrystusa i jest ono objawieniem Jego charakteru.

„Ci, którzy oczekują przyjścia Oblubieńca, mają mówić ludziom: ‘Oto wasz Bóg.’ Ostatnie promienie miłosiernego światła, ostatnie poselstwo miłosierdzia, jakie ma być przekazane światu, to objawienie Jego miłującego charakteru. Dzieci Boże mają objawiać Jego chwałę. W swoim życiu i charakterze mają ukazywać, czego dla nich dokonała łaska Boża.” Przepowiedzi Chrystusa, 415, 416.

Mamy jeszcze wiele do dodania do zapisu dotyczącego Jezusa jako Słowa, ale teraz zajmiemy się słowem „prawda”. Zrozumienie „prawdy”, a także samego słowa „prawda” oraz liter, z których utworzono „słowo prawdy”, stanowi zrozumienie charakteru Chrystusa.

Wtedy Piłat powiedział do niego: Czy więc jesteś królem? Jezus odpowiedział: Sam mówisz, że jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu. Piłat rzekł do niego: Cóż to jest prawda? A to powiedziawszy, znowu wyszedł do Żydów i rzekł do nich: Nie znajduję w nim żadnej winy. Jan 18:37, 38.

Greckie słowo tłumaczone w tym wersecie jako „prawda” wywodzi się z hebrajskiego słowa, które jest także literą, a nawet liczbą. Pierwszą literą alfabetu hebrajskiego jest „alef”. W rzeczy samej pierwsze dwie litery alfabetu hebrajskiego to „alef” i „bet” i są one bardzo podobne do dwóch pierwszych liter w grece, którymi są alfa i beta. Razem tworzą rdzeń słowa „alfabet”. Słowo „alfa” (od hebrajskiej litery alef) jest więc używane jako litera, słowo, liczba, a także jako jedno z wielu imion Jezusa.

Kiedy Piłat zadał pytanie: „Czym jest prawda?”, Jezus już mu powiedział, że powodem, dla którego On „przyszedł na świat”, a także powodem, dla którego „się urodził”, było dawanie świadectwa „prawdzie”. Dodał, że „każdy, kto jest z prawdy, słucha” Jego głosu.

Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów tego proroctwa i zachowują to, co w nim jest napisane; albowiem czas jest bliski. Objawienie 1:3.

PRAWDA: G225 – od G227; prawda: – prawdziwy, X prawdziwie, prawda, prawdziwość. G227 – od G1 (jako partykuły negującej) i G2990; prawdziwy (w znaczeniu: nieskrywający): – prawdziwy, prawdziwie, prawda. G1; A. Pochodzenia hebrajskiego; pierwsza litera alfabetu: jedynie przenośnie (ze względu na użycie jako liczby) pierwsza. Alfa.

Jezus mu rzekł: Ja jestem drogą, prawdą i życiem; nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze mnie. Jan 14:6.

Gdy Jezus powiedział: „Ja jestem... prawdą”, mówił, że jest literą, liczbą i słowem; albowiem litera alfa, słowo „alfa” i liczba alfa — wszystkie są „prawdą”. W Księdze Daniela Chrystus objawił się jako cudowny rachmistrz, co jest definicją hebrajskiego słowa „Palmoni”, które jest tłumaczone jako „ów pewien święty, który przemówił” w ósmym rozdziale Daniela.

Wtedy usłyszałem, jak jeden ze świętych mówił, a inny święty rzekł do owego świętego, który mówił: Jak długo potrwa widzenie dotyczące ofiary codziennej i przestępstwa spustoszenia, aby zarówno świątynia, jak i zastęp były deptane? I rzekł do mnie: Do dwóch tysięcy trzystu dni; wtedy świątynia zostanie oczyszczona. Daniela 8:13–14.

Ów „pewien święty” z wersetu trzynastego to „Palmoni” — cudowny rachmistrz, czyli rachmistrz tajemnic. W tych dwóch wersetach przedstawione jest prorocstwo o 2300 latach oraz dwa prorocstwa o 2520 latach. 2300 lat dotyczy „sanktuarium”, a dwa prorocstwa o 2520 latach dotyczą „zastępu”, ponieważ zarówno sanktuarium, jak i zastęp miały być podeptane przez Rzym. Prorocstwo o 2520 latach przedstawia podeptanie Bożego sanktuarium i ludu. Trzy głębokie, wzajemnie powiązane prorocstwa oparte na czasie pojawiają się właśnie w tym miejscu Biblii, w którym Jezus przedstawia się jako cudowny rachmistrz tajemnic. Nie chodzi tylko o to, że wybrał te dwa wersety, by przedstawić się jako Władca czasu, lecz te dwa wersety, w których On się objawia, wskazują czas, kiedy miał zawrzeć przymierze ze współczesnym duchowym Izraelem, a te dwa wersety są także fundamentem i centralnym filarem adwentyzmu.

Fragment Pisma, który ponad wszystkie inne był zarówno fundamentem, jak i centralnym filarem wiary adwentowej, brzmiał: „Aż do dwóch tysięcy i trzystu dni; wtedy świątynia będzie oczyszczona.” [Daniel 8:14.] Wielki bój, 409.

W czasie końca w roku 1798 Księga Daniela została odpieczętowana, a w historii pojawiło się pierwsze poselstwo anielskie, co było znakiem wzrostu wiedzy proroczej, który nastąpił w okresie ruchu millerowskiego, będącego początkiem Adwentyzmu Dnia Siódmego. Gdy Księga Daniela została odpieczętowana dla millerystów, zrozumiano poselstwo od Palmoniego — poselstwo o czasie. Słowo Boże nigdy nie zawodzi i zawsze łączy koniec z początkiem. A zatem u kresu adwentyzmu z pewnością nastąpi objawienie Jego charakteru, tak jak miało to miejsce w historii millerystów. Ten fakt opiera się na początku i końcu adwentyzmu, ale także na określonej relacji Księgi Daniela z Księgą Objawienia. Księga Daniela i Księga Objawienia stanowią jedną księgę, a w tym ujęciu są dwoma świadkami, z których pierwszym jest Daniel, a ostatnim — Objawienie.

Księgi Daniela i Objawienia stanowią jedność. Jedna jest prorocstwem, druga objawieniem; jedna księgą zapieczętowaną, druga księgą otwartą. Komentarz Biblijny Adwentystów Dnia Siódmego, tom 7, 972.

Daniel i Apokalipsa to dwie księgi, które stanowią jedną księgę, tak jak Biblia jest jedną księgą podzieloną na Stary i Nowy Testament, albo początek i koniec. W jedenastym rozdziale Apokalipsy dwaj świadkowie, przedstawieni jako Mojżesz i Eliasza, to Stary i Nowy Testament.

Odnosnie do dwóch świadków prorok stwierdza dalej: „To są dwie oliwki i dwa świeczniki stojące przed Bogiem ziemi.” „Słowo Twoje — powiedział psalmista — jest lampą dla moich nóg i światłem na mojej ścieżce.” Objawienie 11:4; Psalm 119:105. Dwaj świadkowie przedstawiają Pisma Starego i Nowego Testamentu. Wielki bój, 267.

Daniel i Jan to dwaj świadkowie, którzy obaj byli prześladowani, obaj zostali wzięci do niewoli, obaj otrzymali ten sam ciąg dziejów proroczych do zapisania, obaj reprezentują sto czterdzieści cztery tysiące, obaj żyli po zburzeniu Jerozolimy, obaj są symbolami śmierci i zmartwychwstania (Jan z wrzącego oleju, a Daniel z jamy lwów).

Daniel wskazuje na szczególne objawienie charakteru Chrystusa i czyni to w dwóch wersetach, które natchnienie nazywa „centralnym filarem i fundamentem” Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Te dwa wersety były „kamieniem zwieńczającym”, ostatnim kamieniem włożonym w fundamenty, które były reprezentowane przez prace Williama Millera. Ten kamień zwieńczający przyniósł ze sobą zrozumienie niebiańskiej świątyni, prawa Bożego, Sabatu, sądu śledczego oraz trzech aniołów z czternastego rozdziału Apokalipsy. Daniel jest początkiem księgi, Jan jest końcem.

Pismo Jana wskaże objawienie charakteru Chrystusa na końcu adwentyzmu. Na początku współczesnego Izraela objawił się jako Cudowny Liczący, Stwórca wszystkiego, co matematyczne, a u kresu współczesnego Izraela objawia się jako cudowny językoznawca. Jest Stwórcą wszystkiego, co związane z językiem, czy to struktury języka, reguł gramatycznych, słów, a nawet liter alfabetu. On stworzył komunikację dokonywaną za pomocą słów, rządzoną regułami gramatycznymi, zarówno w formie pisanej, jak i mówionej, zapisywaną alfabetem, który powstał według Jego zamysłu, a ponad to wszystko — On jest Słowem. Przez to Słowo przemienia ślepych, nieprzygotowanych Laodycejczyków w uświęconych Filadelfijczyków.

Uświęć ich w prawdzie twojej: słowo twoje jest prawdą. Jana 17:17.

Słowo tłumaczone jako „uświęcić” oznacza uczynić świętym. Sto czterdzieści cztery tysiące będą święci i osiągną ten stan charakteru dzięki „prawdzie”, albo, można powiedzieć, dzięki Jego „Słowu”, gdyż Jezus jest Słowem i On jest prawdą.

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. Jana 1:1-3.

Zwróć uwagę, że to pierwsza rzecz, którą Jan pisze w swojej Ewangelii. Oczywiście nawiązuje to do pierwszych słów Księgi Rodzaju. Uzupełnia to świadectwo, jaśniej określając to, co zostało powiedziane w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju.

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Księga Rodzaju 1:1.

Słowo przetłumaczone jako „Bóg” w wersecie pierwszym jest w liczbie mnogiej, co już od samego „początku” wskazuje, że Bóg jest więcej niż jeden. „Na początku” w Ewangelii Jana Słowo było u Boga i było Bogiem. A Słowo było Stwórcą.

Jezus jest Słowem i sprawił, że Biblia powstała przez połączenie boskości z człowieczeństwem — boskości reprezentowanej przez Ducha Świętego oraz człowieczeństwa w osobach tych, którzy zapisali słowa w księgach, które miały zostać wysłane do kościołów. A zatem Biblia, podobnie jak Jezus, jest połączeniem człowieczeństwa i boskości. Biblia, pomimo udziału upadłych, cielesnych ludzi, jest święta, a zatem także mężowie, którzy ją spisali, byli święci.

Mamy też bardziej pewne słowo prorockie, na które dobrze czynicie, że zwracacie uwagę, jak na lampę świecącą w ciemnym miejscu, aż zaświta dzień i jutrenka wszędzie w waszych sercach; wiedząc przede wszystkim to, że żadne proroctwo Pisma nie jest sprawą prywatnej interpretacji. Albowiem proroctwo nie powstało z woli człowieka, lecz święci ludzie Boży mówili, będąc poruszeni przez Ducha Świętego. 2 Piotra 1:19–21.

Chociaż prorocy byli świętymi ludźmi, wciąż pozostawali upadłymi ludźmi, bo wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej. Niemniej jednak Biblia jest połączeniem boskości i człowieczeństwa i jest święta, ponieważ Słowo Boże przyszło, aby ukazać w swoim życiu i w swoim spisanim Słowie, że człowieczeństwo połączone z boskością nie grzeszy. To, co jest prawdą o Biblii, jest prawdą o Chrystusie, gdyż On jest Biblią.

Jezus przyjął na siebie grzeszne ciało i nigdy nie zgrzeszył, dając w ten sposób przykład, że człowieczeństwo zjednoczone z boskością nie grzeszy.

"Opowieść o Betlejem jest niewyczerpanym tematem. W niej ukryta jest 'głębokość bogactw zarówno mądrości, jak i poznania Boga.' Rzymian 11:33. Dziwimy się ofierze Zbawiciela, który zamienił tron nieba na żłób, a towarzystwo wielbiących aniołów na zwierzęta stajni. Ludzka pycha i samowystarczalność stoją zgromione w Jego obecności. A jednak był to dopiero początek Jego cudownego uniżenia. Dla Syna Bożego przyjęcie ludzkiej natury byłoby niemal nieskończonym uniżeniem, nawet wtedy, gdy Adam stał w swej niewinności w Edenie. Ale Jezus przyjął człowieczeństwo wtedy, gdy rodzaj ludzki został osłabiony przez cztery tysiące lat grzechu. Jak każde dziecko Adama przyjął skutki działania wielkiego prawa dziedziczności. Jakie były te skutki, ukazuje historia Jego ziemskich przodków. Przyszedł z takim dziedzictwem, aby dzielić nasze smutki i pokusy oraz dać nam przykład bezgrzesznego życia." Pragnienie wieków, 48.

Jezus jest Słowem, a zarówno Jezus, jak i Biblia są połączeniem człowieczeństwa i boskości. Gdy Jezus na przestrzeni wieków tworzył Biblię, umieścił w niej zasady, aby ci, którzy będą słuchać, mogli usłyszeć. Zasady, które rządzą Biblią, są również atrybutami Jego charakteru.

„W Objawieniu wszystkie księgi Biblii spotykają się i znajdują swoje zakończenie. Tu znajduje się dopełnienie Księgi Daniela.” Dzieje Apostolskie, 585.

Słowo „complement” oznacza doprowadzenie do doskonałości. Świadectwo Daniela kończy się w Objawieniu, czyniąc świadectwo Daniela początkiem, a Objawienie — końcem. Początek Objawienia powtarza się na końcu Objawienia, a w pierwszym wersecie pierwszego rozdziału Daniela toczy się wojna między dosłownym Izraelem a dosłownym Babilonem, w której Babilon zwycięża, lecz u kresu historii czasu próby w Dn 11:45, 12:1 duchowy Babilon toczy wojnę z duchowym Izraelem i ostatecznie Babilon przegrywa, a Izrael zwycięża. Podobnie jak u Jana w

Objawieniu, początek świadectwa Daniela odpowiada końcowi jego świadectwa. Czym więc jest prawda?

Doktryna to słowo, które określa to, co wspólnota wierzących uznaje za słuszne. Jej cel ani zastosowanie nie ograniczają się do Biblii ani do chrześcijaństwa. W tak zwanym chrześcijaństwie jest prawdopodobnie więcej fałszywych „doktryn” niż prawdziwych, gdyż duchowy Babilon, papieństwo, jest klątką wszelkiego nieczystego i obrzydliwego ptactwa, a to ptactwo symbolizuje zło, które jest podtrzymywane i maskowane przez kościoły za pomocą fałszywych doktryn, takich jak to, że prawo zostało zniesione. Jednak istnieje prawdziwa doktryna.

Umysł mieszkańców Berei nie były ograniczone uprzedzeniami. Byli gotowi zbadać prawdziwość nauk głoszonych przez apostołów. Badali Pisma nie z ciekawości, lecz aby dowiedzieć się, co zostało napisane o obiecany Mesjaszu. Każdego dnia przeszukiwali natchnione Pisma, a gdy porównywali Pismo z Pismem, niebiańscy aniołowie towarzyszyli im, oświecając ich umysły i poruszając ich serca.

Gdziekolwiek głoszone są prawdy ewangelii, ci, którzy szczerze pragną czynić to, co słuszne, są prowadzeni do gorliwego badania Pisma Świętego. Gdyby w końcowej fazie historii tej ziemi ci, którym ogłaszane są prawdy poddające ich próbie, poszli za przykładem Berejczyków, codziennie badając Pismo Święte i porównując ze Słowem Bożym poselstwa, które do nich docierają, dziś byłaby wielka liczba ludzi wiernych zasadom prawa Bożego, podczas gdy teraz jest ich stosunkowo niewielu. Jednak gdy przedstawia się niepopularne biblijne prawdy, wielu odmawia podjęcia takiego badania. Mimo że nie są w stanie podważyć jasnych nauk Pisma, okazują jednak skrajną niechęć do studiowania przedstawionych dowodów. Niektórzy zakładają, że nawet jeśli te doktryny są rzeczywiście prawdziwe, niewiele zależy od tego, czy przyjmą nowe światło, i trzymają się miłych dla ucha baśni, których nieprzyjacieli używa, by zwodzić dusze. W ten sposób ich umysły są zaślepione błędem, a oni sami zostają oddzieleni od nieba.

„Wszyscy będą sądzeni według światła, które zostało im dane. Pan posyła swoich wysłanników z poselstwem zbawienia, a tych, którzy słuchają, pociągnie do odpowiedzialności za sposób, w jaki traktują słowa Jego sług. Ci, którzy szczerze poszukują prawdy, przeprowadzą w świetle Słowa Bożego staranne badanie nauk, które im przedstawiono.” Dzieje Apostołów, 231, 232.

Istnieją „doktryny”, które są „prawdami ewangelii” i należy je badać. Niektóre (jeśli nie wszystkie) są „prawdami sprawdzającymi”. Sabat jest łatwą do zrozumienia prawdą sprawdzającą. Istnieją prawdziwe i fałszywe doktryny. Niektóre z prawdziwych doktryn stanowią próbę dla tych, którzy je słyszą. Istnieje też rodzaj prawdy przeznaczonej na określony czas. Te prawdy nazywa się „prawdą na czas obecny”.

W Słowie Bożym zawarty jest wiele cennych prawd, ale to „prawda na czas obecny” jest tym, czego trzoda potrzebuje teraz. Widziałem niebezpieczeństwo odchodzenia zwiastunów od istotnych punktów prawdy na czas obecny, by rozwozić się nad tematami, które nie służą zjednoczeniu trzody ani uświęceniu duszy. Szatan wykorzysta tu każdą możliwą sposobność, aby zaszkodzić sprawie.

Ale takie tematy, jak świątynia w powiązaniu z 2300 dniami, przykazania Boże i wiara Jezusa, doskonale nadają się, by wyjaśnić miniony ruch adwentowy i pokazać, jaka jest nasza obecna sytuacja, umocnić wiarę wątpiących oraz dać pewność co do chwalebnej przyszłości. Te, jak często widziałem, były głównymi tematami, na których posłańcy powinni się skupiać. Wczesne Pisma, 63.

Adwentyści często posługują się tym fragmentem, aby uniknąć tego, co on faktycznie stwierdza. Twierdzą, że jedynymi rzeczami, które należy akcentować w naszych poselstwach „prawdy obecnej”, są: sanktuarium, 2300 dni, przykazania i wiara Jezusa. Wysuwają to twierdzenie, aby uniknąć tego, co zostało powiedziane o tych czterech zagadnieniach.

Celem tych czterech wielkich prawd jest to, że zostały "doskonale obliczone, aby wyjaśnić przeszły ruch adwentowy i ukazać, jaka jest nasza obecna pozycja, utwierdzić wiarę wątpiących i dać pewność co do chwalebnej przyszłości." Te cztery doktryny prawdy obecnej mają na celu pokazać, że początek adwentyzmu (przeszły ruch adwentowy) ilustruje koniec adwentyzmu (naszą obecną pozycję). Te cztery podstawowe doktryny są "doskonale obliczone", aby wyjaśnić zasadę, że początek ilustruje koniec. Zgodnie z tym natchnionym fragmentem jest to "prawda obecna", której "trzoda potrzebuje teraz."

Starożytny Izrael to początek Izraela, a współczesny Izrael to koniec. Starożytny, literalny Izrael był typem ludu Adwentystów Dnia Siódmego od czasu końca w 1798 roku aż do ustawy niedzielnej. Przed pierwszym przyjściem Chrystusa "prawda na obecny czas" nie była dostrzegana przez Żydów, gdyż byli ślepi (laodycejscy) z powodu polegania na zwyczajach i tradycjach.

"Chcemy zrozumieć czas, w którym żyjemy. Nie rozumiemy go nawet w połowie. Nie ogarniamy go nawet w połowie. Serce drży we mnie, gdy myślę, z jakim wrogiem mamy się zmierzyć i jak słabo jesteśmy przygotowani, by stawić mu czoło. Doświadczenia synów Izraela oraz ich postawa tuż przed pierwszym przyjściem Chrystusa były mi raz po raz przedstawiane, aby zobrazować położenie ludu Bożego w jego doświadczeniu przed drugim przyjściem Chrystusa — jak wróg szukał każdej sposobności, by przejąć kontrolę nad umysłami Żydów, a dziś stara się zaślepić umysły sług Bożych, aby nie byli w stanie rozeznąć cennej prawdy." Wybrane poselstwa, tom 2, 406.

Według naszego następnego źródła, Żydzi stracili z oczu „pierwotną prawdę Boga”, a tą pierwotną prawdą dla Żydów była historia wybawienia z Egiptu. Historia tego wybawienia była ich pierwotną prawdą; była to prawda, którą polecono im przekazywać swoim dzieciom z pokolenia na pokolenie. Zawiedli, podobnie jak adwentyzm. Aby przedstawić prawdę zaślepionym Żydom, Jezus ujął prawdę w ramy.

Za czasów Zbawiciela Żydzi tak bardzo przykryli cenne klejnoty prawdy rumowiskiem tradycji i baśni, że nie sposób było odróżnić prawdę od fałszu. Zbawiciel przyszedł, aby usunąć rumowisko zabobonów i długo pielęgnowanych błędów oraz umieścić klejnoty Słowa Bożego w ramach prawdy. Co uczyniłby Zbawiciel, gdyby przyszedł do nas teraz, tak jak przyszedł do Żydów? Musiałby wykonać podobne dzieło, usuwając rumowisko tradycji i ceremonii. Żydzi byli bardzo poruszeni, gdy wykonywał to dzieło. Stracili z oczu pierwotną prawdę Bożą, lecz Chrystus ponownie ją ukazał. Naszym zadaniem jest oczyścić cenne

prawdy Boże z zabobonów i błędów.

Chwalebne prawdy zostały pogrzebane poza zasięgiem wzroku i wskutek błędu oraz zabobonu pozbawione blasku i uroku. Jezus objawia światło Boga i wydobywa na jaw piękny blask prawdy w całej jej boskiej chwale. Umysły ludzi prawych napełniają się podziwem. Ich serca zostają pociągnięte świętymi uczuciami ku Temu, który wydobył klejnoty prawdy i ukazał je ich umysłom.

Żydzi rozumieli pewną część prawdy i nauczali pewnej części słowa Bożego; ale nie pojmowali dalekosiężnego charakteru prawa Bożego. Chrystus zmiotł naleciałości tradycji i ukazał prawdziwe jądro i serce Bożych zamysłów. Gdy to uczynił, wpadli w niepohamowaną wściekłość. Rozpuszczali fałszywe wieści z miasta do miasta, że Chrystus niszczy dzieło Boże. Ale chociaż Jezus zniósł stare formy, przywrócił dawne prawdy, umieszczając je w ramach prawdy. Zestawił je i połączył, tworząc pełny i harmonijny system prawdy. Tego dzieła dokonał nasz Zbawiciel; a teraz co mamy czynić? Czy nie mamy współpracować z Chrystusem? Czy mamy kierować się pogłoskami? Czy pozwolimy, by nasze własne wyobrażenia przesłoniły nam światło Boże? Mamy czytać uważnie, słuchać ze zrozumieniem i uczyć także innych tego, czego się nauczyliśmy. Musimy nieustannie łaknąć chleba życia, nieustannie szukać wody żywej i śniegu Libanu, abyśmy mogli prowadzić ludzi do żywych, orzeźwiających wód Źródła prawdy. Review and Herald, 4 czerwca 1889.

Przy swoim pierwszym przyjściu Jezus „przywrócił dawne prawdy, umieszczając je w ramach prawdy. Dopasował je i połączył ze sobą, tworząc pełny i symetryczny system prawdy”. Jezus posłużył się historią z początków starożytnego Izraela, aby przywrócić dawne prawdy, i uczynił to, dopasowując te prawdy (tematycznie) i łącząc je ze sobą (równolegle, linia za linią). Uczynił to w celu uwolnienia Żydów od zwyczajów i tradycji, które ich zaślepiły. Ta historia była końcową historią dosłownego Izraela.

Adwentyzm powtarza historię zakończenia dziejów starożytnego Izraela, a nadanie prawdzie odpowiednich ram, by usunąć laodycejską ślepotę tradycji i zwyczaju, dokonuje się teraz tak samo, jak wtedy, gdy Chrystus działał wśród Żydów. "Stare prawdy" należy umieścić w "ramach" prawdy, aby połączyć linie prorocze z innymi liniami proroczymi, "linia za linią", równolegle, w celu ewentualnego uwolnienia Laodycejczyka od jego ślepoty. Chrystus jest naszym przykładem we wszystkim.

W Biblii są prawdy, które są określane jako doktryny, i „jest wiele cudownych prawd”, ale istnieje także „obecna prawda”, która stanowi „próbę dla ludu” tego „pokolenia” żyjącego w czasie, gdy ta prawda zostaje objawiona. Według proroctw ma to miejsce w czwartym pokoleniu adwentyzmu, a „obecna prawda” „która jest próbą dla tego pokolenia” nie była próbą dla pierwszych pokoleń adwentyzmu.

W Piśmie Świętym są rzeczy trudne do zrozumienia, które — według słów Piotra — ludzie niedouczeni i niestali przekręcają ku własnej zgubie. Możemy w tym życiu nie być w stanie wyjaśnić znaczenia każdego fragmentu Pisma Świętego; lecz nie ma żadnych zasadniczych punktów prawdy praktycznej, które pozostaną spowite tajemnicą. Kiedy w opatrności Bożej nadejdzie czas, aby świat został poddany próbie wobec prawdy na dany czas, umysły zostaną

poruszone przez Jego Ducha do badania Pisma Świętego, nawet z postem i modlitwą, aż ogniwo po ogniwie zostanie odnalezione i złączone w doskonały łańcuch. Każdy fakt, który bezpośrednio dotyczy zbawienia dusz, zostanie uczyniony tak jasnym, że nikt nie będzie musiał błędzić ani chodzić w ciemności.

W miarę jak śledziliśmy ciąg prorocत्व, prawda objawiona na nasz czas została jasno ukazana i wyjaśniona. Jesteśmy odpowiedzialni za przywileje, którymi się cieszymy, i za światło, które oświeca naszą drogę. Ci, którzy żyli w minionych pokoleniach, byli odpowiedzialni za światło, które im przyświecało. Roztrząsali różne kwestie Pisma, które wystawiały ich na próbę. Lecz nie rozumieli prawd, które rozumiemy my. Nie byli odpowiedzialni za światło, którego nie mieli. Mieli Biblię, tak jak my; lecz czas odsłonięcia szczególnej prawdy związanej z końcowymi scenami dziejów tej ziemi przypada na ostatnie pokolenia, które będą żyć na ziemi.

"Szczególne prawdy były dostosowywane do warunków panujących w kolejnych pokoleniach. Prawda obecna, która jest próbą dla ludzi tego pokolenia, nie była próbą dla ludzi dawnych pokoleń. Gdyby światło, które teraz świeci nam w kwestii szabatu czwartego przykazania, zostało dane pokoleniom w przeszłości, Bóg pociągnąłby je do odpowiedzialności za to światło." Świadectwa, tom drugi, 692, 693.

Tym, którzy chcieliby zaprzeczyć, że w historii adwentyzmu występują cztery pokolenia, wskazałbym na Tablice Habakuka. Bardzo prosto to zrozumieć: nazwa Laodycea oznacza lud osądzony. Początek adwentyzmu ogłosił otwarcie sądu, a koniec adwentyzmu ogłasza jego zamknięcie. Zamknięcie sądu następuje w trzecim i czwartym pokoleniu.

Nie będziesz czynił sobie rzeźby ani żadnej podobizny czegokolwiek, co jest w niebie w górze, ani na ziemi w dole, ani w wodach pod ziemią; nie będziesz się im kłaniał ani im służył; gdyż Ja, Pan, Twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który nawiedza winę ojców na dzieciach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy Mnie nienawidzą; a okazuje miłosierdzie tysiącom tych, którzy Mnie miłują i zachowują Moje przykazania. Księga Wyjścia 20:4–6.

U kresu sądu ostatnie pokolenie adwentyzmu laodycejskiego (lud osądzony) zostanie osądzone i wypłute z ust Pana, tak jak starożytny Izrael podczas zniszczenia Jerozolimy. Doktryny biblijne są prawdami, są też prawdy próby, a także prawdy obecne. Prawda obecna jest zawsze prawdą próby, ale wskazuje na prawdę próby szczególnie przeznaczoną dla pokolenia, które obecnie żyje. Jednak w istocie rzeczy bardziej prawdopodobne jest, że każda prawda ze Słowa Bożego, którą decydujemy się odrzucić, właśnie stała się prawdą próby, której nie zdaliśmy.

Jezus jest Słowem Bożym i On jest prawdą. Poinformował Piłata, że powodem, dla którego „przyszedł” „na świat”, było „dać świadectwo prawdzie”, oraz że każdy, kto usłyszał Jego głos, „jest z prawdy”. Słowo „prawda”, o którym mówili Piłat i Jezus, pochodzi od hebrajskiego wyrazu tłumaczonego jako „prawda” i występuje sto dwadzieścia siedem razy w Starym Testamencie. Ten hebrajski wyraz (H571) bywa tłumaczony na różne angielskie słowa, lecz dziewięćdziesiąt dwa razy w Starym Testamencie oddawany jest jako „prawda”. Jest to jedno z tych słów o niezwykłej mocy, na wielu poziomach.

Słowo tłumaczone jako „prawda” w Starym Testamencie składa się z trzech hebrajskich liter, a w alfabecie hebrajskim każda litera ma własne znaczenie, więc słowo utworzone z tych liter łączy znaczenia poszczególnych liter, tworząc ostateczne znaczenie słowa. Słowo „prawda” składa się z trzech hebrajskich liter: pierwszej litery alfabetu hebrajskiego, litery ze środka oraz ostatniej litery alfabetu hebrajskiego. „Prawda” w Starym Testamencie jest reprezentowana przez pierwszą i ostatnią literę alfabetu, z literą pośrodku!

To jest definicja biblijnej „zasady pierwszego wspomnienia”. Pierwsze przedstawienie danego tematu stanowi najważniejsze odniesienie dla danego słowa, które jest jak ziarno i zawiera całe DNA potrzebne do rozwinięcia całej opowieści. Drugim najważniejszym odniesieniem w „zasadzie pierwszego wspomnienia” jest ostatnie odniesienie, gdyż tam zostają powiązane wszystkie opowieści, które powstają między początkiem a końcem. „W Księdze Objawienia wszystkie księgi Biblii spotykają się i znajdują swój kres”, a Księga Objawienia jest ostatnią księgą Biblii.

Hebrajskie słowo "prawda", które rozważamy, zaczyna się literą "Aleph", trzynastą literą jest "Mem", a dwudziestą drugą i ostatnią literą jest "Tav". Oczywiście istnieją różne niuansy w definicjach tych liter w zależności od tego, do którego językoznawcy się zwrócimy po definicję, ale ogólne definicje są bardzo pouczające.

א (alef): Pierwsza litera alfabetu hebrajskiego; często kojarzona z jednością, reprezentuje boskość i wieczność, symbolizując więź między Bogiem a stworzeniem.

מ (Mem): Trzynasta litera alfabetu hebrajskiego, często kojarzona z wodą.

ת (Tav): Ostatnia litera alfabetu hebrajskiego, ma znaczenie „znamię” lub „znak”. Często łączy się ją z pojęciem dopełnienia lub „pieczęci” stworzenia. W starożytnym języku hebrajskim litera Tav miała kształt krzyża.

Słowo hebrajskie tłumaczone jako „prawda”, które rozważamy, składa się z trzech liter, które razem reprezentują wieczną ewangelię. Jak to? To łatwo rozpoznać, jeśli rozumiesz, że trzy poselstwa anielskie są wieczną ewangelią. Jest to rozpoznawalne, ponieważ znaczenia tych trzech liter odzwierciedlają poselstwo trzech aniołów.

Pierwszy anioł z czternastego rozdziału Księgi Objawienia wskazuje na ewangelię wieczną, a następnie mówi całemu światu: „Bójcie się Boga” i oddawajcie Mu chwałę, oddając cześć Stwórcy. Definicja (Alef), pierwszej z tych trzech liter, brzmi: „Boski, Wieczny Bóg oraz – jako Stwórca ludzkości – Bóg, którego ludzie powinni z czcią się lękać i czcić.”

Aleph reprezentuje przesłanie pierwszego anioła.

Poselstwo drugiego anioła wzywa ludzi do wyjścia z Babilonu, określa, kiedy zostaje wylany Duch Święty, i identyfikuje bunt Babilonu. Znaczenie (Mem) jest powiązane z wodą (symbolem wylania Ducha) i jest to trzynasty numer alfabetu, przy czym liczba trzynaście jest symbolem buntu, a zatem identyfikuje Babilon. Mem reprezentuje poselstwo drugiego anioła.

Trzeci anioł ostrzega ludzi przed przyjęciem znamienia bestii, wyróżnia dwie klasy czcicieli oraz wskazuje na gniew Boży. Definicja (Tav) mówi, że oznacza ona „znamię” (znamię bestii), a także pieczęć stworzenia (pieczęć Boga). Sama litera ma kształt krzyża. Tav reprezentuje przesłanie trzeciego anioła.

Czym jest pieczęć Boga żywego, umieszczana na czołach Jego ludu? Jest to znak, który potrafią odczytać aniołowie, lecz nie ludzkie oczy; gdyż anioł zagłady musi zobaczyć ten znak odkupienia. Rozumny umysł dostrzeże znak krzyża z Kalwarii w przybranych synach i córkach Pana. Grzech przestępstwa Bożego prawa został zgładzony. Mają na sobie szatę weselną i są posłuszni oraz wierni wszystkim Bożym przykazaniom.

"Pan nie usprawiedliwi tych, którzy znają prawdę, jeśli słowem i uczynkiem nie są posłuszni Jego przykazaniom." Maranatha, 243.

Hebrajskie słowo tłumaczone jako „prawda” składa się z trzech liter, z których każda ma własne znaczenie. Te trzy znaczenia są również znaczeniami poselstwa trzech aniołów. Są one także znaczeniami poselstwa pierwszego anioła, gdyż poselstwo pierwszego anioła było poselstwem na początku adwentyzmu, a poselstwo trzeciego anioła jest poselstwem na końcu adwentyzmu. Ponieważ Jezus ilustruje koniec początkiem, poselstwo pierwszego anioła zawiera wszystkie prorocze drogowskazy poselstwa trzeciego anioła. Tym samym znaczenia trzech hebrajskich liter stają się symbolami nie tylko poselstwa trzeciego anioła, ale także poselstwa pierwszego anioła.

Jan w Objawieniu otrzymał polecenie, by spisać to, co wówczas było, a czyniąc to, równocześnie spisałby także to, co miało nastąpić w przyszłości. Spisał początek, aby zilustrować koniec. W sposób jednoznaczny Adwentyści Dnia Siódmego zostali wezwani do badania i głoszenia poselstwa millerytów, które jest poselstwem pierwszego anioła. Badając i głosząc te prawdy oraz tę historię, będziemy głosić poselstwo trzeciego anioła i powtarzać historię pierwszego anioła.

"Bóg nie daje nam nowego przesłania. Mamy głosić przesłanie, które w latach 1843 i 1844 wprowadziło nas z innych kościołów." Review and Herald, 19 stycznia 1905.

"Wszystkie poselstwa dane w latach 1840–1844 należy teraz przedstawiać z mocą, ponieważ wielu ludzi straciło rozeznanie. Poselstwa mają dotrzeć do wszystkich kościołów." Manuscript Releases, tom 21, s. 437.

"Prawdy, które otrzymaliśmy w latach 1841, 1842, 1843 i 1844, powinny być teraz studiowane i głoszone." Manuscript Releases, tom 15, 371.

„Nadeszło ostrzeżenie: Nie wolno dopuścić do niczego, co zachwieje fundamentem wiary, na którym budujemy od chwili, gdy poselstwo nadeszło w latach 1842, 1843 i 1844. Byłam w tym poselstwie i odtąd stoję przed światem, wierna światłu, które Bóg nam dał. Nie zamierzamy schodzić z platformy, na której nasze stopy zostały postawione, gdy dzień po dniu szukaliśmy Pana w gorliwej modlitwie, prosząc o światło. Czy myślicie, że mogłabym porzucić światło, które Bóg mi dał? Ma być jak Skała Wieków. Od chwili, gdy mi je dano, prowadzi mnie.”  
Review and Herald, 14 kwietnia 1903.

Przesłanie pierwszego anioła oraz historia, w której to przesłanie zostało ogłoszone, stanowią paralelę i ilustrację naszej obecnej historii — z pewnymi prorockimi zastrzeżeniami. Obie te historie są również reprezentowane przez trzy litery użyte przez Boskiego lingwistę do utworzenia słowa „prawda”. A to słowo „prawda” reprezentuje odwieczną Ewangelię.

Historia millerytów na początku adwentyzmu, która reprezentuje pierwszego anioła, oraz historia na końcu adwentyzmu, którą reprezentuje trzeci anioł, to historie równoległe, ale zawierają pewne różnice.

Pierwszy anioł ogłasza otwarcie sądu, a trzeci anioł ogłasza zamknięcie sądu. Struktura prorocza, wedle której rozwijała się historia adwentyzmu, jest identyczna zarówno u jej początków, jak i u jej kresu. Można wykazać, że zarówno początek, jak i koniec przebiegają według trzech kroków trzech aniołów, gdy ci wkraczają w historię. A ci trzej aniołowie są także tymi trzema literami. Dlatego prorocza sekwencja wydarzeń zarówno u początków, jak i u kresu adwentyzmu opiera się na trzech krokach trzech aniołów; kroki te są kamieniami milowymi i są również reprezentowane przez te trzy hebrajskie litery tworzące słowo "prawda".

Alfa jest początkiem adwentyzmu, Omega jego końcem, a litera pośrodku, będąca trzynastą literą, tym samym wskazuje na bunt adwentyzmu od jego początku aż do jego końca.

Jesteśmy pouczeni o tym, gdzie jest Boża droga:

Twoja droga, o Boże, jest w świątyni: któż jest tak wielkim Bogiem jak nasz Bóg? Psalm 77:13.

W sanktuarium stwierdzamy, że Boża droga to te same trzy kroki, co poselstwa trzech aniołów. Na dziedzińcu bojaźń Boża prowadzi do złożenia ofiary i uzyskania usprawiedliwienia. W Miejscu Świętym uświęcenie jest przedstawione przez życie modlitewne reprezentowane przez ołtarz kadzenia, życie studiowania reprezentowane przez stół chlebów pokładnych oraz życie służby reprezentowane przez świeczniki. Miejsce Najświętsze przedstawia sąd. Gdy posiadamy bojaźń Bożą, jak to przedstawia pierwsze poselstwo anielskie, szukamy usprawiedliwienia u stóp krzyża, na dziedzińcu. Gdy jesteśmy usprawiedliwieni (uczynieni sprawiedliwymi), chodzimy w nowości uświęconego życia (wzrost w świętości), jak przedstawia Miejsce Święte. Miejsce Święte przedstawia dzieło chrześcijanina, jakiego dokonali milleriści podczas drugiego poselstwa anielskiego, któremu towarzyszyło Wołanie o północy. Usprawiedliwieni i uświęceni jesteśmy przygotowani na sąd przedstawiony przez Miejsce Najświętsze. Trzy kroki sanktuarium, reprezentujące między innymi trzy terminy teologiczne — usprawiedliwienie, uświęcenie i uwielbienie — a także reprezentujące poselstwa trzech aniołów, i oczywiście także reprezentujące pierwsze poselstwo anielskie, i oczywiście także reprezentujące trzy litery, które składają się na słowo "prawda".

Na dziedzińcu świątyni znajdujemy również wszystkie trzy etapy. Pierwszy etap prowadzący do świątyni musi ilustrować ostatni etap świątyni, tak jak pierwszy anioł odpowiada trzeciemu aniołowi. Pierwszym etapem na dziedzińcu jest zabicie ofiary, przedstawiające usprawiedliwienie. Drugi etap to umywalnica, w której usuwa się tłuszcz (grzech) i oczyszcza ofiarę przed ostatnimi

etapami. Woda umywalnicy jest charakterystyczna dla drugiego etapu. Trzeci etap to właściwa ofiara całopalna, która była typem Chrystusa na krzyżu, gdzie dokonał się sąd. Te same trzy etapy są w pierwszym etapie świątyni, tak jak te same trzy etapy są w pierwszym poselstwie anielskim. Zasada Alfy i Omegi jest obecna w świątyni, tak jak w poselstwach trzech aniołów, tak jak w literach tworzących słowo „prawda”.

Proroctwo o 2300 latach ma identyczną strukturę. Proroctwo rozpoczęło się trzema dekretami i zakończyło się wraz z nadejściem trzeciego poselstwa anielskiego 22 października 1844 roku. Proroctwo przedstawia pięć linii proroczych, a historia na początku 2300-letniego proroctwa odzwierciedla końcową historię każdego z tych pięciu proroctw. Początek i zakończenie całego 2300-letniego proroctwa mają trzy dekrety, a kończy się ono trzema poselstwami.

Początek proroctwa w 457 r. p.n.e. miał miejsce w niespokojnych czasach i umożliwił Żydom powrót oraz odbudowę świątyni i miasta. Zgodnie z przepowiednią, 49 lat później prace rozpoczęte w 457 r. p.n.e. zostały zakończone w niespokojnych czasach. Początek owych 49 lat ilustruje ich koniec.

Rok 457 p.n.e. wyznacza początek proroctwa, które wskazuje na namaszczenie Chrystusa podczas Jego chrztu. Jego namaszczenie wyznaczyło początek Jego dzieła gromadzenia ludzi, którzy mieli zostać obywatelami Nowej, a nie Starej Jerozolimy, tak jak starożytny Izrael został zgromadzony, by odbudować dosłowną Jerozolimę w 457 r. p.n.e.

457 r. p.n.e. wyznacza również początek proroctwa wskazującego, kiedy Chrystus miał zostać ukrzyżowany. Siostra White zestawia historię krzyża z Wielkim Rozczarowaniem z 22 października 1844 roku, a także wiąże historię przejścia przez Morze Czerwone z Wielkim Rozczarowaniem. W 457 r. p.n.e. doszło do rozczarowania, które stanowiło typ rozczarowania Hebrajczyków u Morza Czerwonego, Wielkiego Rozczarowania adwentystów, rozczarowania uczniów przy krzyżu oraz rozczarowania Ezdrasza w 457 r. p.n.e.

"Ezdrasz spodziewał się, że wielu powróci do Jerozolimy, lecz liczba tych, którzy odpowiedzieli na wezwanie, okazała się rozczarowująco mała. Wielu spośród tych, którzy nabyli domy i ziemie, nie miało zamiaru poświęcać tych posiadłości. Miłowali spokój i wygodę i w pełni zadowalało ich pozostanie. Ich przykład okazał się przeszkodą dla innych, którzy w przeciwnym razie mogliby zdecydować się związać swój los z tymi, którzy kroczyli naprzód w wierze." Prorocy i królowie, 612.

457 r. p.n.e. również wyznacza początek proroctwa określającego, kiedy starożytny Izrael zostanie odrzucony przez Boga, a ewangelia zostanie zanieśiona poganom, co wyznacza koniec szczególnego, trwającego 490 lat okresu próby, przeznaczonego zwłaszcza dla starożytnego Izraela. 457 r. p.n.e. zatem wyznacza początek ich okresu próby, a 34 r. n.e. wyznacza jego koniec, co w typologii wskazuje, że okres próby adwentyzmu rozpoczął się w 1844 r. i zakończy się przy wprowadzeniu prawa niedzielnego.

Istnieje kilka innych wewnętrznych proroctw czasowych w proroctwie o 2300 latach, ale wszystkie noszą znamiona Alfy i Omegi. Ich początki ilustrują ich zakończenia.

Ważne jest, aby zauważyć, że starożytny Izrael został uczyniony depozytariuszem prawa Bożego, a współczesny Izrael został uczyniony nie tylko depozytariuszem Jego prawa, ale także depozytariuszem Jego proroctw. Gdy Pan zawarł przymierze ze starożytnym Izraelem, uczynił ich depozytariuszami Dziesięciu Przykazań zapisanych na dwóch kamiennych tablicach. Gdy zawarł przymierze ze współczesnym Izraelem w historii millerytów, uczynił go depozytariuszem Jego prorockiego słowa przedstawionego na dwóch tablicach Habakuka, reprezentowanych przez pionierskie tablice z 1843 i 1850 roku. Początek starożytnego Izraela ilustruje początek współczesnego Izraela.

Pan powołał swój lud, Izrael, i oddzielił go od świata, aby powierzyć mu święty obowiązek. Uczynił ich powiernikami swego Prawa; i postanowił przez nich zachować wśród ludzi poznanie Jego samego. Przez nich światło nieba miało rozbłysnąć w mrocznych zakątkach ziemi, a miał rozbrzmieć głos wzywający wszystkie narody, by odwróciły się od swego bałwochwalstwa i służyły Bogu żywemu i prawdziwemu.

Gdyby Hebrajczycy byli wierni powierzonemu im zadaniu, byłiby potęgą na świecie. Bóg byłby ich obroną i wywyższyłby ich ponad wszystkie inne narody. Jego moc i prawda zostałyby przez nich objawione, a oni stanęliby pod Jego mądrą i świętą władzą jako przykład wyższości Jego rządów nad wszelką formą bałwochwalstwa. Lecz nie dotrzykali przymierza z Bogiem. Poszli za bałwochwalczymi praktykami innych narodów; i zamiast sprawić, by imię ich Stwórcy było wysławiane na ziemi, okryli je wzgardą.

A jednak plan Boży musi się wypełnić. Poznanie Jego woli musi zostać przekazane światu. Bóg dopuścił na swój lud rękę ucisku i rozproszył ich jako jeńców wśród narodów. W utrapieniu wielu z nich okazało skruczę za swoje występki i szukało Pana. Tak więc, rozproszeni po krajach pogan, szerzyli poznanie prawdziwego Boga.

W tym czasie Bóg powołał swój Kościół, tak jak powołał starożytny Izrael, aby był światłem na ziemi. Potężnym dłutem prawdy — poselstw pierwszego, drugiego i trzeciego anioła — oddzielił lud od kościołów i od świata, aby wprowadzić ich w świętą bliskość z Sobą. Uczynił ich depozytariuszami Jego prawa i powierzył im wielkie prawdy proroctwa na ten czas. Podobnie jak święte wyrocznie powierzone starożytnemu Izraelowi, tak i te są świętym depozytem, który ma być przekazany światu.

Proroctwo mówi, że pierwszy anioł ogłosi swoje poselstwo „każdemu narodowi, plemieniu, językowi i ludowi”. Ostrzeżenie trzeciego anioła, które stanowi część tego samego potrójnego poselstwa i jest poselstwem na ten czas, będzie nie mniej szeroko rozgłoszone. Sztandar z napisem „Przykazania Boże i wiara Jezusa” ma zostać wzniesiony wysoko. Moc pierwszego i drugiego poselstwa ma zostać spotęgowana w trzecim. W proroctwie przedstawione jest jako głoszone donośnym głosem przez anioła lecącego środkiem nieba i przykuje uwagę świata.

"Najstraszniejsza groźba, jaka kiedykolwiek została skierowana do śmiertelników, zawarta jest w poselstwie trzeciego anioła. To musi być straszny grzech, który ściąga gniew Boży bez domieszki miłosierdzia. Ale ludzie nie zostali pozostawieni w ciemności co do tej ważnej sprawy; ostrzeżenie przed oddawaniem czci bestii i jej obrazowi ma zostać ogłoszone światu przed nawiedzeniem sądów Bożych, aby wszyscy wiedzieli, dlaczego te sądy spadają, i mieli

możliwość ich uniknąć." Signs of the Times, 25 stycznia 1910.

Wykonanie dwóch tablic, będące wypełnieniem drugiego rozdziału Księgi Habakuka, było spełnieniem kilku prorocstw.

Stanę na mojej straży, ustawię się na wieży i będę wypatrywał, aby zobaczyć, co mi powie, i co odpowiem, gdy zostaną napomniani. A Pan odpowiedział mi i rzekł: Zapisz widzenie i wyraźnie je wypisz na tablicach, aby biegnący mógł je czytać. Bo widzenie dotyczy jeszcze wyznaczonego czasu; u kresu przemówi i nie skłamię. Choćby zwlekało, czekaj na nie, bo na pewno przyjdzie, nie spóźni się.

Oto jego wyniosła dusza nie jest w nim prawą, lecz sprawiedliwy będzie żył dzięki swej wierze. Habakuk 2:1-4.

Sporządzenie zarówno pionierskiej tablicy z 1843 roku, jak i pionierskiej tablicy z 1850 roku było wypełnieniem prorocstwa. Studium Tablic Habakuka dostarcza licznych dowodów na to. Jednak ustęp u Habakuka wnosi istotny wkład w rozpatrywaną tu kwestię.

Widziałem, że wykres z 1843 roku był kierowany ręką Pana i że nie należy go zmieniać; że liczby były takie, jak On chciał; że Jego ręka była nad nim i ukryła błąd w niektórych liczbach, tak że nikt nie mógł go zobaczyć, dopóki Jego ręka nie została odjęta. Wczesne pisma, 74, 75.

Po 1843 roku Pan polecił sporządzić kolejną tablicę, ale pierwszej (z 1843 roku) nie należało zmieniać, chyba że z natchnienia.

„Ukazano mi, że prawda powinna być jasno przedstawiona na tablicach, że ziemia i wszystko, co ją napelnia, należy do Pana, i że nie należy szczędzić koniecznych środków, aby uczynić ją jasną. Ukazano mi, że stara tablica powstała pod kierownictwem Pana i że żadna z liczb na niej nie powinna być zmieniana inaczej niż z natchnienia. Ukazano mi, że liczby na tablicy były takie, jak Bóg chciał, aby były, a Jego ręka spoczywała nad nią i zakryła błąd w niektórych liczbach, tak iż nikt nie miał go dostrzec, dopóki Jego ręka nie została odjęta.” Spalding i Magan, 2.

Gdy siostra White mieszkała u brata Nicholasa (który sporządził tablicę z 1850 roku), w czasie, gdy ją sporządzał, powiedziała, że widziała tablicę z 1850 roku w Biblii.

"Widziałem, że Bóg stał za opublikowaniem wykresu przez brata Nicholasa. Widziałem, że w Biblii jest prorocstwo dotyczące tego wykresu i że jeśli ten wykres jest przeznaczony dla ludu Bożego, to jeśli wystarcza jednemu, wystarcza także innemu, a jeśli ktoś potrzebowałby nowego wykresu namalowanego w większej skali, wszyscy potrzebują go tak samo." Manuscript Releases, tom 13, 359.

Habakuk nakazał: "Napisz widzenie i uczynj je czytelnym na tablicach." Dwie tablice Habakuka były symbolem przymierza, które Bóg zawarł z adwentyzmem, kiedy uczynił adwentyzm depozytariuszem swoich prorocstw, podobnie jak wtedy, gdy zawarł przymierze ze starożytnym Izraelem i dał dwie tablice Prawa oraz odpowiedzialność bycia depozytariuszami Prawa. Jednak Habakuk wyróżnia dwie klasy czcicieli w odniesieniu do tablic, które miały uczynić widzenie

jasnym. Jedna klasa, której "dusza jest wyniosła" i "nie jest prawą", oraz druga, określona jako "sprawiedliwy", który "będzie żył dzięki swojej wierze."

Kontekst Księgi Habakuka wskazuje, że ci, którzy są usprawiedliwieni, żyją wiarą opartą na Słowie proroczym, co ilustrują dwie tablice, a zatem ci, którzy nie są usprawiedliwieni, odrzucili początki adwentyzmu. Myśl, którą chcę przedstawić, opiera się na fragmencie, który rozważaliśmy jakiś czas temu. Brzmi on następująco:

Ale takie tematy, jak świątynia w powiązaniu z 2300 dniami, przykazania Boże i wiara Jezusa, doskonale nadają się, by wyjaśnić miniony ruch adwentowy i pokazać, jaka jest nasza obecna sytuacja, umocnić wiarę wątpiących oraz dać pewność co do chwalebnej przyszłości. Te, jak często widziałem, były głównymi tematami, na których posłańcy powinni się skupiać.

Wczesne Pisma, 63.

Właśnie omówiliśmy wszystkie cztery te prawdy: świątynię, 2300 dni, przykazania Boże i wiarę Jezusa. Umieściliśmy wszystkie cztery te prawdy w strukturze prawdy, która została „doskonale obliczona, aby wyjaśnić dawny ruch adwentowy i pokazać, jaka jest nasza obecna pozycja”. Ta struktura to „zasada pierwszej wzmianki”, to sygnatura Alfy i Omegi i zarazem struktura prawdy, ponieważ samo słowo „prawda” zawiera tę samą sygnaturę co wszystkie cztery prawdy określane jako „teraźniejsza prawda”, która została przeznaczona, aby wyjaśnić początki adwentyzmu.

Co najmniej oznacza to, że słowo tłumaczone jako "prawda", które rozważamy, wyznacza ramy wiecznej ewangelii, wyznacza ramy dla ostatecznego poselstwa ostrzegawczego, wyznacza ramy poselstwa trzeciego anioła i stanowi znaczną część Objawienia Jezusa Chrystusa.

Przedstawione jako Objawienie Jezusa Chrystusa w pierwszych trzech wersetach pierwszego rozdziału Apokalipsy ostateczne ostrzegawcze przesłanie zostaje poświadczone po raz drugi na końcu Apokalipsy. Koniec Apokalipsy świadczy o pierwszych wersetach Starego Testamentu, a także o ostatnich wersetach Starego Testamentu. Na podstawie tych czterech odniesień można wnioskować, posługując się boską zasadą nakładania jednej linii proroczej na drugą, że ostateczne ostrzegawcze przesłanie dotyczy relacji Stwórcy do Jego stworzeń. Dotyczy Jego mocy stwórczej. Dotyczy tego, w jaki sposób Jego moc stwórcza jest przekazywana Jego Kościołowi. Dotyczy atrybutu Boskości, który łączy koniec z początkiem. Jest to przesłanie, które nadchodzi tuż przed zamknięciem czasu próby i więcej. Rozpatrywane łącznie, dotyczy Bożej mocy stwórczej! A pierwsza wzmianka o Jego mocy stwórczej znajduje się na początku pierwszego rozdziału Księgi Rodzaju, od pierwszego wersetu aż do trzeciego wersetu drugiego rozdziału.

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia była bezkształtna i pusta, a ciemność była nad powierzchnią otchłani. Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód.

I rzekł Bóg: Niech się stanie światłość. I stała się światłość. I zobaczył Bóg, że światłość była dobra; i oddzielił Bóg światłość od ciemności. I nazwał Bóg światłość Dniem, a ciemność nazwał Nocą. I nastał wieczór, i nastał poranek — dzień pierwszy.

I rzekł Bóg: Niech powstanie sklepienie pośrodku wód i niech oddzieli wody od wód. I uczynił Bóg sklepienie i oddzielił wody, które były pod sklepieniem, od wód, które były nad

sklepieniem; i tak się stało. I nazwał Bóg sklepienie niebem. I tak nastał wieczór i poranek — dzień drugi.

I rzekł Bóg: Niech wody spod nieba zbiorą się w jedno miejsce, a niech ukaże się suchy ląd. I tak się stało. I nazwał Bóg suchy ląd Ziemią, a zgromadzenie wód nazwał Morzami; i Bóg widział, że było to dobre. I rzekł Bóg: Niech ziemia wyda trawę, ziele rodzące nasienie oraz drzewo owocowe rodzące owoc według swego rodzaju, którego nasienie jest w nim samym, na ziemi. I tak się stało. I ziemia wydała trawę, ziele rodzące nasienie według swego rodzaju i drzewo rodzące owoc, którego nasienie jest w nim samym, według jego rodzaju; i Bóg widział, że było to dobre. I nastał wieczór i nastał poranek, dzień trzeci.

I Bóg rzekł: Niech będą światła na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od nocy; niech służą za znaki, do wyznaczania pór, dni i lat. Niech też będą światłami na sklepieniu nieba, by świeciły nad ziemią. I tak się stało. I Bóg uczynił dwa wielkie światła: większe światło, by panowało nad dniem, i mniejsze światło, by panowało nad nocą; uczynił też gwiazdy. I Bóg umieścił je na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią, aby panowały nad dniem i nad nocą oraz oddzielały światłość od ciemności. I Bóg zobaczył, że było to dobre. I nastał wieczór i nastał poranek — dzień czwarty.

I rzekł Bóg: Niechaj wody wydadzą obficie istoty poruszające się, które mają życie, oraz ptactwo, aby latało nad ziemią pod otwartym sklepieniem nieba. I stworzył Bóg wielkie wieloryby oraz wszelkie żywe stworzenie, które się porusza, które wody obficie wydały, według swego rodzaju, a także wszelkie ptactwo skrzydlate według swego rodzaju; i Bóg widział, że było dobre. I Bóg im pobłogosławił, mówiąc: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, i napełniajcie wody w morzach, a ptactwo niech rozmnaża się na ziemi. I był wieczór, i było rano — dzień piąty.

I rzekł Bóg: Niech ziemia wyda istoty żywe według ich rodzaju: bydło, stworzenia pełzające i zwierzęta ziemi według ich rodzaju. I tak się stało. I uczynił Bóg zwierzęta ziemi według ich rodzaju, i bydło według jego rodzaju, i wszelkie stworzenie pełzające po ziemi według jego rodzaju; i widział Bóg, że było dobre. I rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na nasz obraz, według naszego podobieństwa; i niech panują nad rybami morza, i nad ptactwem nieba, i nad bydłem, i nad całą ziemią, i nad wszelkim stworzeniem pełzającym, które pełza po ziemi. Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz; na obraz Boga stworzył go: mężczyznę i kobietę stworzył ich. I pobłogosławił im Bóg, i rzekł do nich Bóg: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, napełniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną; i panujcie nad rybami morza, i nad ptactwem nieba, i nad wszelkim żywym stworzeniem, które porusza się po ziemi. I rzekł Bóg: Oto dałem wam wszelką roślinę wydającą nasienie, która jest na obliczu całej ziemi, i wszelkie drzewo, na którym jest owoc drzewa wydający nasienie; niech będzie wam to za pokarm. A wszystkim zwierzętom ziemi i wszelkiemu ptactwu nieba, i wszystkiemu, co pełza po ziemi, w czym jest tchnienie życia, dałem wszelką zieloną roślinę za pokarm. I tak się stało. I widział Bóg wszystko, co uczynił, a oto było to bardzo dobre. I nastał wieczór i nastał poranek, dzień szósty. Tak zostały ukończone niebiosy i ziemia oraz cały ich zastęp. I dnia siódmego Bóg zakończył dzieło swoje, które uczynił; i odpoczął dnia siódmego od wszelkiego swego dzieła, które uczynił. I pobłogosławił Bóg dzień siódmy i uświęcił go, bo w nim odpoczął od

wszelkiego swego dzieła, które Bóg stworzył i uczynił. Księga Rodzaju 1:1-2:3.

Poprzednie wersety stanowią pełne świadectwo stworzenia, podkreślając, że Słowo Boże posiada moc stwórczą.

Niech cała ziemia boi się Pana; niech wszyscy mieszkańcy świata stoją w bojaźni przed Nim. Albowiem rzekł — i stało się; rozkazał — i stanęło. Psalm 33:8–9.

Ta sama moc stwórcza, która stworzyła świat, jest wykorzystywana przez Chrystusa, aby przemieniać ludzi.

Twórcza energia, która powołała światy do istnienia, zawarta jest w słowie Bożym. To słowo udziela mocy; rodzi życie. Każde przykazanie jest obietnicą; przyjęte przez wolę, przyjęte do duszy, przynosi ze sobą życie Nieskończonego. Przemienia naturę i na nowo stwarza duszę na obraz Boga.

"Tak udzielone życie jest w podobny sposób podtrzymywane. 'Każdym słowem, które wychodzi z ust Bożych' (Mateusz 4:4) żyć będzie człowiek." Edukacja, 126.

Objawienie Jezusa Chrystusa podkreśla, w jaki sposób Słowo Boże jest przekazywane ludziom. Wychodzi od Ojca, przez Syna, przez anioła, do proroka, który je spisuje i przesyła do kościołów. Proces komunikacji przedstawiony na początku i na końcu Księgi Objawienia jest także zilustrowany drabiną Jakubową, po której aniołowie wstępują i zstępują. Ilustrują go również dwa złote przewody u Zachariasza, które doprowadzają oliwę do świątyni. Proces komunikacji między Bogiem a człowiekiem jest tematem proroctwa biblijnego, a poselstwo, które zostaje posłane, zawiera twórczą moc, która stworzyła wszechświat. W procesie komunikacji w pierwszym rozdziale Objawienia należy rozumieć, że poselstwo przekazane kościołom zawiera moc, która może przemienić Laodycejczyka w Filadelfijczyka.

Niezależnie od tego, czy rozważamy początek czy koniec Starego lub Nowego Testamentu, przesłanie jest to samo. Bóg przekazuje ostateczne ostrzegawcze przesłanie i zawiera ono stwórczą moc Boga, jeśli zostanie usłyszane i zachowane przez tych, którzy je słyszą. Przesłanie, które to urzeczywistnia, jest osadzone w boskich ramach Alfa i Omegi. Początek, środek i koniec. Trzy hebrajskie litery, które razem tworzą słowo „prawda”, stanowią wieczną ewangelię, a litery i ich znaczenia oraz słowo, które powstaje z ich połączenia, symbolizują zasadę, a także Tego, który jest Alfą i Omegą. To podkreśla Jego stwórczą moc. Ostatnie trzy słowa opowieści o stworzeniu, każde zaczyna się kolejną z tych trzech liter, w porządku składającym się na słowo „prawda”.

Trzy słowa stanowiące zakończenie opowieści o stworzeniu zaczynają się trzema literami, które razem tworzą słowo „prawda”. Ostatnie trzy słowa wersetu zaczynają się kolejno literami א (alef), מ (mem) i נ (taw). Te trzy słowa tłumaczy się jako „Bóg”, „stworzył” i „uczynił”. Każde z tych trzech słów zaczyna się literami א (alef), מ (mem) i נ (taw) w tej kolejności, co dodatkowo podkreśla pełnię i uporządkowanie narracji o stworzeniu. Ten wzorec został odnotowany przez żydowskich komentatorów jako interesująca cecha językowa tekstu hebrajskiego.

Opowieść o stworzeniu zaczyna się od słów „na początku”, a kończy trzema słowami, które reprezentują Alfę i Omegę, początek i koniec, pierwszego i ostatniego. Moc stwórcza ukazana w świadectwie Księgi Rodzaju zaczyna się i kończy podpisem wspaniałego językoznawcy.

To, że początek rzeczy obrazuje jej koniec, podkreślił prorok Jan, gdy pisząc o tym, co wtedy było, jednocześnie pisał o tym, co będzie.

Ostateczne ostrzegawcze przesłanie Eliasza, przedstawione na końcu Starego Testamentu, wskazuje na tę samą zasadę prorocką w kontekście kryzysu ustawy niedzielnej i zbliżających się siedmiu ostatnich plag.

„Zasada pierwszej wzmianki” i wszystko, co ona reprezentuje, stanowi „ramy”, w które ma być wpisana „teraźniejsza prawda”. Te ramy to „zasada pierwszej wzmianki”, która jest także jednym z atrybutów Boga.

W Księdze Daniela, przedstawiającej początek adwentyzmu, oraz w Księdze Objawienia, przedstawiającej koniec adwentyzmu, dostrzegamy zadziwiające paralele, gdy spojrzymy na nie w świetle zasady „pierwsze ilustruje ostatnie”. Księga Daniela ukazuje atrybut Jezusa, gdy używa imienia Palmoni, co znaczy „cudowny rachmistrz tajemnic”. Daniel przedstawia też Jezusa jako Archanioła Michała. Jan został powołany, by uczynić to samo co Daniel, i ukazuje nie mistrza matematyki ani przywódcę aniołów, lecz mistrza języka. Gdy rozważamy Jezusa jako mistrza alfabetu, powinniśmy wziąć pod uwagę Psalm 119, najdłuższy rozdział w Biblii.

Psalm 119 jest akrostychem alfabetycznym, co oznacza, że każdy z ośmiu wersetów w danym zestawie zaczyna się tą samą literą. W alfabecie hebrajskim są dwadzieścia dwie litery, więc istnieją dwadzieścia dwie sekcje po osiem wersetów. Każda sekcja zaczyna się kolejną literą alfabetu, a następnie każdy z ośmiu wersetów przypisanych do tej litery zaczyna się tą literą. Na każdą literę przypada osiem wersetów, zatem osiem wersetów pomnożone przez dwadzieścia dwie litery alfabetu hebrajskiego daje sto siedemdziesiąt sześć wersetów. Psalm podkreśla posłuszeństwo Bogu, który jest Bogiem porządku (stąd struktura akrostyczna), a nie chaosu.

Innym wyrazistym tematem w Psalmie 119 jest głęboka prawda, że Słowo Boże jest w pełni wystarczające. W całym psalmie pojawia się osiem różnych określeń odnoszących się do Słowa Bożego: prawo, świadectwa, nakazy, ustawy, przykazania, wyroki, słowo i zarządzenia. W niemal każdym wersecie wspomina się o Słowie Bożym. Psalm 119 potwierdza nie tylko charakter Pisma, ale też to, że Słowo Boże odzwierciedla sam charakter Boga. Zwróć uwagę na te przymioty Boga przedstawione w Psalmie 119:

1. Sprawiedliwość (wersety 7, 62, 75, 106, 123, 138, 144, 160, 164, 172)
2. Wiarygodność (werset 42)
3. Prawdomówność (wersety 43, 142, 151, 160)
4. Wierność (werset 86)
5. Niezmiennność (werset 89)
6. Wieczność (wersety 90, 152)

7. Światło (wers 105)

8. Czystość (werset 140)

Psalm rozpoczyna się dwoma błogosławieństwami. „Błogosławieni” są ci, których drogi są nienaganne, którzy żyją według Bożego prawa, którzy zachowują Jego ustawy i szukają Go całym sercem. Oto lekcje dla nas w tym wielkim psalmie. Słowo Boże jest wystarczające, aby uczynić nas mądrymi, wychować nas w sprawiedliwości i wyposażyć nas do wszelkiego dobrego dzieła (2 Tymoteusza 3:15-17).

Oczywiście Psalm 119 jest częścią zagadnienia, które w świecie religijnym pozostaje praktycznie nierozstrzygnięte. Chodzi o to, który werset jest środkowym werselem Biblii, a który rozdział jest środkowym rozdziałem Biblii. Jeśli poszukasz w Internecie, znajdziesz różne argumenty koncentrujące się wokół tego, z jakiej Biblii się korzysta, i tak dalej. Problem z każdym stanowiskiem w tej dyskusji polega na tym, że definicję środka Biblii — czy chodzi o werset, czy o rozdział — powinien określić autor Biblii, a nie ludzki badacz czy krytyk Biblii.

Biblia uczy, że wszystko ma początek i koniec. Na wszystko jest pora.

Wszystko ma swój czas i jest wyznaczona pora na każdą sprawę pod niebem: czas rodzenia i czas umierania; czas sadzenia i czas wrywania tego, co zasadzono. Księga Koheleta 3,1–2.

Jest czas narodzin i czas śmierci, lecz jest też życie, które rozgrywa się między początkiem a końcem naszego istnienia. Narodziny są krótką chwilą, podobnie jak śmierć. Życie jest tym, co pośrodku, i zazwyczaj wiąże się z nim znacznie więcej historii niż z czasem, gdy się rodzimy, i z czasem, gdy umieramy.

Środek w „zasadzie pierwszej wzmianki” ma na ogół znacznie więcej świadectw niż początek i koniec. Szukanie pojedynczego wersetu lub rozdziału w Biblii i określanie go jako środka oznacza lekceważenie biblijnych świadectw, nawet jeśli początek i koniec są zasadniczo punktami w czasie; środek jest zazwyczaj okresem czasu. Oczywiście początek, koniec i środek będą ze sobą zgodne, choć często ten sam znak orientacyjny na końcu jest przeciwieństwem tego na początku.

Jezus utożsamił Jana Chrzciciela z Eliaszem i obaj ilustrują ten sam proroczy ciąg wydarzeń, lecz Eliasz był prześladowany przez nikczemną kobietę (Izabel), która usiłowała go uwięzić i zabić, ale nigdy jej się to nie udało. Jan, który symbolizował Eliasza, był celem działań złej kobiety (Herodiady), która starała się go uwięzić i zabić — i jej się to udało. Eliasz i Jan są zamiennymi symbolami, ale mają pewne cechy prorocze, które są przeciwstawne, a jednak biegną równolegle. Eliasz nigdy nie umarł, Jan umarł. Zrozumienie, że prorocze drogowskazy, które do siebie pasują, często są przeciwieństwami, pozwala tym, którzy chcą, dostrzec, że środkiem Biblii jest Psalm 118.

Kiedy stosujemy zasadę pierwszej wzmianki, tak jak ją definiowaliśmy, odkrywamy, że początkiem środka Biblii jest Psalm 117, najkrótszy rozdział w Biblii, składający się z dwóch wersetów. Następuje po nim rozdział 118, który stanowi środek Biblii, a po rozdziale 118 następuje 119, który jest najdłuższym rozdziałem w Biblii i zakończeniem środka Biblii. Wspaniały lingwista zaznacza początek najkrótszym rozdziałem, a zakończenie najdłuższym

rozdziałem. To dwa przeciwstawne rozdziały. Początek jest ziarnem, a zakończenie to miejsce, gdzie rozwija się w pełni dojrzała roślina, gdzie wszystkie świadectwa znajdujące się w środku są ze sobą powiązane. Zwróć uwagę na Psalm 117.

Chwalcie Pana, wszystkie narody; wysławiajcie Go, wszystkie ludy. Bo wielkie jest nad nami Jego miłosierdzie, a wierność Pana trwa na wieki. Chwalcie Pana. Psalm 117, 1–2.

Rozważane przez nas słowo, złożone z trzech liter, jest w drugim wersecie tłumaczone jako „prawda” i stanowi początek środka Biblii (środkiem Biblii są Psalmy 117–119). Końcem środka jest Psalm 119. Psalm 118 jest środkiem środka. Psalm 118 znajduje się pomiędzy najkrótszym a najdłuższym rozdziałem Biblii, a ten najkrótszy, będący początkiem, przedstawia słowo „prawda”, utworzone z trzech liter, które reprezentują trzy kroki Wiecznej Ewangelii i stanowią ramy rozumienia prawdy. Ramy te są zasadą wyrażającą charakter Chrystusa jako Alfę i Omegę.

Zakończenie środkowej części, czyli rozdział 119, jest alfabetycznym akrostychem umieszczonym w środku Biblii, podkreślającym wspianego lingwistę. Czterokrotnie w rozdziale 119 to samo słowo tłumaczone jest jako "prawda".

I nie odbieraj zupełnie słowa prawdy z ust moich; bo pokładałem nadzieję w Twoich wyrokach. Werset 43.

Twoja sprawiedliwość jest wieczną sprawiedliwością, a Twoje prawo jest prawdą. Werset 142.

Blisko jesteś, Panie, i wszystkie Twoje przykazania są prawdą. Werset 151.

Twoje słowo jest prawdą od początku: i każdy z Twoich sprawiedliwych wyroków trwa na wieki. Werset 160.

Prawda w tych wersetych jest zasadą prorocत्व biblijnych, wskazującą koniec już od początku, a prawdą w tych wersetych jest to, że Alfa i Omega umieścił swój podpis pośrodku Biblii, tak jak uczynił na początku i na końcu. Podpis Pierwszego i Ostatniego stanowi "ramę" do przedstawienia ostatecznego ostrzegawczego poselstwa trzeciego anioła. Ostatni z elementów środkowych obejmuje cztery wersety, które używają słowa tłumaczonego jako "prawda", choć czwarta wzmianka oddana jest po prostu jako "prawdziwy". Ostatni z tych czterech wersetów wskazuje, że "od początku" słowo jest "prawdziwe".

Na początku, w opisie stworzenia w Księdze Rodzaju, rozdziałach 1 i 2, słowo „truth”, choć nie jest zapisane wprost, jest reprezentowane w trzech ostatnich słowach opisu stworzenia, ponieważ każde z tych słów zaczyna się kolejnymi literami, w tej kolejności, które składają się na słowo „truth”. Na początku było Słowo, a przez Niego wszystko zostało stworzone, a świadectwo stworzenia w Księdze Rodzaju zaczyna się słowami „Na początku” i kończy trzema słowami reprezentującymi prawdy związane z atrybutem Chrystusa, który w Księdze Izajasza jest określony jako dowód, że On jest jedynym Bogiem.

Środek Biblii (Psalmy 117–119) rozpoczyna się w Psalmie 117 odniesieniem do prawdy, że początek oznacza koniec, poprzez użycie słowa „prawda”. Słowo to składa się z trzech liter, które reprezentują Wieczną Ewangelię i poselstwa trzech aniołów oraz wskazują na zakończenie historii

stworzenia. Zakończenie środkowej części Biblii to prezentacja alfabetu, który wspaniały językoznawca stworzył, aby ugruntować zrozumienie, że to, co teraz jest objawiane w odniesieniu do Jego charakteru, pozostaje w zgodzie z definicją słowa „objawienie”, gdyż Objawienie Jezusa Chrystusa jest przesłaniem, które ma ukazać aspekt charakteru Chrystusa, który dotychczas nie był w pełni rozpoznany, jeśli w ogóle. To objawienie jest spójne z liniami historii przymierza, gdyż historia przymierza zawiera dowody Bożych starań, by objawiać się poprzez imiona w miarę rozwijania się Jego historii.

Wielkie zasady prawa, samej natury Boga, są ucieleśnione w słowach Chrystusa na górze. Kto na nich buduje, buduje na Chrystusie, Skale Wieków. Przyjmując słowo, przyjmujemy Chrystusa. I tylko ci, którzy w ten sposób przyjmują Jego słowa, budują na Nim. "Innego fundamentu nikt nie może położyć poza tym, który już jest położony, a którym jest Jezus Chrystus." 1 List do Koryntian 3:11. "Nie ma żadnego innego imienia pod niebem danego ludziom, przez które musimy być zbawieni." Dzieje Apostolskie 4:12. Chrystus, Słowo, objawienie Boga - przejaw Jego charakteru, Jego prawa, Jego miłości, Jego życia - jest jedynym fundamentem, na którym możemy zbudować charakter, który przetrwa. Góra Błogosławieństw, 148.

Oczywiście w kwestii tej prawdy jest jeszcze wiele do omówienia, ale na tym skończymy.